

Sygn. akt III Ca 736/15

Dnia 23 grudnia 2015r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia: SO Mieczysław H. Kamiński (sprawozdawca)

Sędzia SO Katarzyna Kwilosz – Babiś

Sędzia SO Tomasz Białka

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 23 grudnia 2015r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniej J. K. (1) reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego K. K.

przeciwko A. K.

o alimenty

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Limanowej

z dnia 19 sierpnia 2015r. sygn. akt III RC 59/15

**1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I w ten sposób, że w miejsce kwoty 600 (sześćset) złotych wpisuje kwotę 500 (pięćset) złotych;**

**2. w pozostałym zakresie apelację oddala;**

**3. koszty postępowania apelacyjnego między stronami wzajemnie znosi.**

(...)

Sygn. akt III Ca 736/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19.08.2015 roku Sąd Rejonowy w Limanowej, uwzględniając częściowo powództwo wniesione przez K. K. przedstawicielkę ustawową małoletniej powódki J. K. (1) zasądził na jej rzecz od pozwanego A. K. alimenty w kwotach po 600 zł miesięcznie, a w pozostałej części powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd I instancji ustalił, że małoletnia w dacie orzekania miała 9 miesięcy życia i z uwagi na alergię pokarmową powinna być karmiona mlekiem modyfikowanym w ilości sześciu puszek w każdym miesiącu, co powoduje, że koszty jej wyżywienia wynoszą miesięcznie około 300 zł. Całkowity miesięczny koszt utrzymania dziecka, w ocenie Sądu Rejonowego, wynosi natomiast około 750 zł, na co składa się także koszt zakupu środków higienicznych – 200 zł, ubrań – 100 zł, witamin leków i szczepionek -120 zł, a także koszt dojazdów do lekarza – 30 zł.

Ponadto ustalił, że pozwany mieszka ze swymi rodzicami w P., jest zatrudniony w Z. jako kelner, gdzie zarabia 676 zł miesięcznie, zaś jego całkowite zarobki wynoszą w miesiącu około 1400 zł ponieważ wykonuje dodatkowo prace dorywcze. Pozwany przyczynia się częściowo do ponoszenia kosztów utrzymania domu rodziców, uiszczając na ten cel 200 zł miesięcznie, ponadto musi ponosić koszty dojazdów z miejsca zamieszkania do pracy w Z., co w okresie miesiąca wynosi również około 200 zł. W ocenie Sądu Okręgowego, możliwości zarobkowe pozwanego sięgają natomiast około 1600 zł miesięcznie.

Matka małoletniej wraz z dzieckiem mieszka obecnie ze swymi rodzicami, którzy prowadzą pięciohektarowe gospodarstwo rolne, korzystając z jego pożytków i płodów rolnych. W czasie postępowania przed Sądem I-szej instancji, K. K. nie pracowała, od września 2015 r. miała pobierać zasiłek macierzyński w kwotach po 1000 zł miesięcznie, miała również zamiar w późniejszym okresie podjąć pracę.

Wyrok Sądu Rejonowego został zaskarżony apelacją przez pozwanego. Podniesiono w niej zarzuty naruszenia prawa procesowego, a to przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a ponadto prawa materialnego art. 135 § 1 k.r.i o. w przedmiocie ustalenia potrzeb dziecka, a także możliwości zarobkowych pozwanego. Zarzuty w tym zakresie nakierowane były na błędne przyjęcie przez Sąd Rejonowy potrzeb małoletniej związanych z jej utrzymaniem, co przełożyło się na ustalenie obowiązku alimentacyjnego pozwanego. Wśród podnoszonych błędnych ustaleń apelujący wskazywał na :

- miesięczny koszt wyżywienia dziecka, który w jego ocenie dwukrotnie przewyższa rzeczywiste potrzeby;
- nietrafne przyjęcie kosztów zakupu środków higienicznych, które w oparciu o zawarte w apelacji wyliczenie miesięcznych potrzeb wynosić powinno jedynie 160 zł;
- niezasadne przyjęcie kosztów zakupu lekarstw i szczepionek, które również oceniono na dwukrotność potrzeb dziecka, a także kosztów wynikających z dojazdu do lekarza.

Wszystkie te okoliczności zdaniem apelującego spowodowały przyjęcie przez Sąd Rejonowy miesięcznego kosztu utrzymania małoletniej na kwotę 750 zł, podczas gdy wynosi on w rzeczywistości około 510 zł.

W zakresie ustalenia możliwości zarobkowych pozwanego zarzucono przyjęcie, że z miesięcznych dochodów w kwocie 1200 zł – 1400 zł pozwany jest w stanie uiszczać alimenty w kwocie 600 zł, ponosząc jeszcze inne uznane przez Sąd I instancji koszty stałe, to jest partycypację w utrzymaniu domu oraz koszt dojazdów do pracy.

W wyniku zaskarżenia apelujący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie alimentów w kwocie 400 zł miesięcznie, a także orzeczenia zwrotu świadczenia spełnionego w wyniku uiszczania alimentów w kwocie 500 zł miesięcznie na podstawie udzielonego w trakcie postępowania zabezpieczenia powództwa oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Apelacja pozwanego jest częściowo zasadna.**

W ocenie Sądu Okręgowego merytoryczna zasadność apelacji ogranicza się do ustalenia potrzeb dziecka. Jedynie w tej części i to nie w pełnej zgodzie z treścią sformułowanych w apelacji wniosków, Sąd Okręgowy podziela stanowisko zawarte w zaskarżeniu oraz zasadność zarzutów dotyczących naruszeń prawa.

Wyłącznie więc z uwagi na kwestię dotyczącą wysokości potrzeb dziecka, które zdaniem Sądu Okręgowego należy w całości ustalić na kwotę niższą niż dokonał tego Sąd Rejonowy, konieczna okazała się częściowa zmiana zaskarżonego wyroku.

Na łączny koszt utrzymania małoletniej J. w sposób istotny wpływają przede wszystkim koszty wyżywienia oraz środków higienicznych. Zdaniem Sądu Okręgowego w zakresie wyżywienia Sąd Rejonowy przyjął konieczność stosowania wyłącznie mleka modyfikowanego, tymczasem zeznająca w sprawie jako świadek J. K. (2) podała, że

z prowadzonego gospodarstwa dla wnuczki są jajka, ser i jarzyny, albowiem chociaż jest ona uczulona na mleko krowie, to jednak jada także i domowe jedzenie. Jeżeli zaś chodzi o koszt zakupu mleka, to K. K. wskazała, że jedna puszka kosztuje 10 zł. Tak więc nie biorąc nawet pod uwagę okoliczności, że dziecko osiąga wiek, kiedy będzie spożywać coraz więcej posiłków wytwarzanych z płodów uzyskiwanych na gospodarstwie dziadków i przyjmując za Sądem Rejonowym, dalszą konieczność żywienia mlekiem modyfikowanym, stwierdzić trzeba, że koszt wyżywienia dziecka jest niższy niż ustalił to Sąd I- szej instancji. Również w zakresie środków higieny należy przychylić się do stanowiska apelacji, że winien on zostać ustalony nieco poniżej wartości przyjętej przez Sąd Rejonowy. Także i w kwestiach drobniejszych wydatków policzonych przez Sąd I instancji można dopatrzeć się pewnych zawyżeń, jak choćby miesięczny koszt zakupu ubrań, leków czy też dojazdów do lekarza. Ocenę taką wysnuć można na podstawie zeznań przywołanego już świadka J. K. (2), która zeznała, że wnuczka nie cierpi na jakieś przewlekłe schorzenia, a ubranka często otrzymuje od rodziny. Nawet zaś w przypadku dokonywania ich zakupu częściej są kupowane używane niż nowe. Z tych wszystkich przyczyn i wskazanych różnic, w ocenie Sądu Okręgowego, koszt utrzymania małoletniej należy ustalić na kwotę 600 zł miesięcznie.

Pozwany trafnie więc podnosi, że obciążenie go w całości tymi kosztami nie jest uzasadnione. W ocenie Sądu Okręgowego winien być on obciążony kwotą 500 zł, ponieważ nie sprawuje codziennej pieczy nad dzieckiem, co sprawia, iż jego udział w dostarczaniu kosztów utrzymania i wychowania powinien być większy niż ten, jaki obciąża matkę małoletniej powódki. W tym miejscu podkreślenia wymaga i ta okoliczność, że w obecnej chwili matka dziecka, z uwagi na jego wiek, ma w sposób znaczny ograniczone możliwości zarobkowe.

Jeśli chodzi zaś o sytuację materialną pozwanego, w pierwszej kolejności podkreślenia wymaga to, że orzekając o obowiązku alimentacyjnym należy brać pod uwagę możliwości zarobkowe, a nie wyłącznie osiągnięte w tym czasie zarobki. Możliwości zarobkowe pozwanego Sąd Rejonowy ocenił na około 1600 zł miesięcznie. Tego ustalenia pozwany nie kwestionuje. Podnosi natomiast, że z uzyskiwanych dochodów nie jest w stanie płacić alimentów w kwocie po 600 zł miesięcznie. Z uwagi na dokonaną modyfikację orzeczenia Sądu Rejonowego nie zachodzi potrzeba dokonywania oceny możliwości alimentacyjnych pozwanego w odniesieniu do takiej kwoty. Z zeznań matki małoletniej powódki wynika natomiast, że pozwany płaci alimenty w wysokości 500 zł miesięcznie ustalonej postanowieniem o zabezpieczeniu roszczenia, które daty wydania nie budziło zastrzeżeń pozwanego. Z tej przyczyny uznać należy, że taka wysokość świadczenia mieści się w zasięgu możliwości zarobkowych pozwanego, nawet przy obecnie osiągniętych przez niego zarobkach.

Z uwagi na dokonaną korektę, brak jest również uzasadnienia dla orzekania o zwrocie nadpłaconych przez pozwanego alimentów, chociaż zauważyć należy, że pomimo takiego wniosku nie sprecyzowano w sposób konkretny kwoty zwrotu objętego zakresem zgłoszonego w apelacji żądania.

Zważając na wszystkie przytoczone okoliczności Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok, zasądając od pozwanego alimenty w kwocie 500 zł miesięcznie, a w pozostałym zakresie apelację jako niezasadną oddalił na podstawie art. 385 k.p.c. Z uwagi na wynik sprawy, Sąd Okręgowy zniósł koszty postępowania apelacyjnego pomiędzy stronami na podstawie art. 100 k.p.c.

(...)